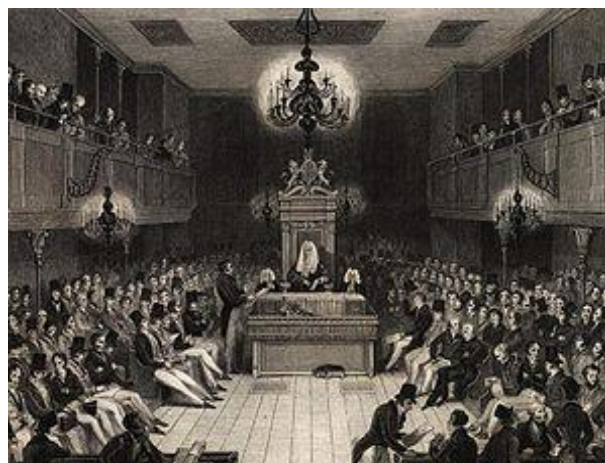


# Liga Debatancka – projekt retoryczny.

*Znajomość retoryki okazuje się [...] niezbędna wszystkim, „którzy wierzą w istnienie wyborów podległych rozumowi, poprzedzonych roztrząsaniem lub debatami, w których konfrontuje się różne rozwiązania.” Formą intelektualnych ćwiczeń prowadzących do doskonalenia retorycznych umiejętności są rozmaite znane od wieków dysputy i quodlibeta...*

*a od roku 2009 także zawody **Warszawskiej Ligi Debatanckiej**.*

*Materiały ze strony <http://www.ligadebatancka.pl>*



W ramach turnieju, rozgrywanego się osobno dla gimnazjów i osobno dla liceów, rywalizuje ze sobą już 25 szkół. Dwójka bierze w nim udział 7 rok. Rozgrywki - raz w miesiącu, tematy – ze wszystkiego: prawa oświatowego, literatury, ekonomii, polityki, historii, ekologii, filozofii politycznej... Zdarzają się też absurdalne. W tegorocznym konkursie musieliśmy rozważyć między innymi, czy: „Należy prawnie ograniczyć liczbę kadencji poselskich”, „Monitoring w szkole szkodzi”, „Bach góruje nad Mozartem” a „Chart bez ogona jest jak szlachcic bez urzędu”.

**Z czym będziemy się musieli zmierzyć w przyszłym roku, nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że będziemy:**



- co miesiąc stawać w szranki z drużynami z innych szkół,
- ćwiczyć się w sztuce dyskusji – w tym, jak rozumować logicznie, wyłapywać błędy w argumentacji strony przeciwnej, odpierać ataki,
- spotykać się z fachowcami z danej dziedziny i obmyślać argumentację na najbliższą debatę,
- uczyć się jak mówić - przekonująco i obrazowo, czyli sztuczek retorycznych sensu stricto,
- analizować debaty telewizyjne i polemiki medialne i szukać w nich głupot, zagrań nieczystych i cięć celnych (gdyby się takie tam znalazły),
- dowiadywać tego i owego o historii retoryki, przyglądać się mowom najsłynniejszych retorów w historii (Cycerona, sofistów, innych).
- i być może brać udział w warsztatach ze specjalistami od techniki mówienia - dykcji, operowania głosem, gestem,

**Na końcu zaś** coś musimy zaprezentować na festiwalu. Tu liczymy na waszą pomysłowość – w zeszłych latach przygotowaliśmy np.: debatę uczniowie contra nauczyciele na temat „Filozofów należy wypędzić ze szkoły”, rozprawę sądową nad oskarżonym o malowanie penisów w męskiej toalecie, jaki zaś popis retoryczny dacie Wy, to pokaże przyszłość.

**Czekam na 6-10 gimnazjalistów i 6-10 licealistów** – (drużyna nie może być większa). Muszą oni chcieć, nie muszą nic umieć, nie muszą być humanistami (tematy są różne, a logiczne myślenie jest cnotą ponad podziałami), nie muszą dobrze mówić, bo o to chodzi, by się tego uczyć. Mogą to być dotychczasowi debatancki i nowi adeptci sztuki retorycznej – obiecujemy ułożyć tak program, by każdy znalazł w nim dla siebie coś nowego.

Katarzyna Długołęcka i Misza Tomaszewski